

Katarzyna Wawrzyniak
przy współpracy Danuty Kubali

REKOLEKCJE W SZKOLE

we współpracy z gronem pedagogicznym

Lublin 2018

NATAN
WYDAWNICTWO

© Copyright by Wydawnictwo NATAN
© Copyright by Katarzyna Wawrzyniak

Redakcja

Justyna Wójcik-Nurzyńska
Zbigniew Barciński

Korekta

Justyna Wójcik-Nurzyńska

Skład i łamanie

Szymon Strużyński

ISBN 978-83-66108-05-9

Wydawnictwo NATAN
ul. Skautów 11 B m 29, 20-055 Lublin
tel. 609 734 114
biuro@natan.pl
<http://natan.pl>

SPIS TREŚCI

Wstęp	5
Część I: PRZYGOTOWANIE SZKOLNYCH REKOLEKCJI	11
1. PRZYGOTOWANIE DŁUGOFALOWE	15
Krok 1 – Zaufaj Bogu	15
Krok 2 – Buduj szerokie grono współpracowników	15
2. PRZYGOTOWANIE BEZPOŚREDNIE	17
Krok 3 – Sformułuj jasny cel i temat	17
Krok 4 – Zrób plan organizacyjny	18
Krok 5 – Przygotuj scenariusze dla prowadzących spotkania w klasach	21
Krok 6 – Poinformuj rodziców, czyli przygotuj gazetkę rekolekcyjną	22
Krok 7 – Zorganizuj zajęcia związane z tematem rekolekcji	25
Część II: PRZYKŁADOWE SCENARIUSZE	27
1. KATECHEZA PRZED REKOLEKCJAMI	29
Po co nam rekolekcje szkolne?	29
2. SPOTKANIA REKOLEKCYJNE W SALACH	33
Rekolekcje: „Idźcie i głosście” – „Bądź dobry jak chleb – św. Albert Chmielowski”	33
Rekolekcje: „Miłosierni jak Ojciec”	51
Rekolekcje: „W komunii w Bogiem”	56
Rekolekcje: „Przypatrzmy się naszemu powołaniu”	66
Rekolekcje: „Naśladować Chrystusa”	73
Rekolekcje: „Kościół naszym domem”	79
Rekolekcje: „Być dla innych”	83
Rekolekcje: „Spotkanie z innymi u źródła”	88
3. ZAJĘCIA ZWIĄZANE Z TEMATEM REKOLEKCJI	101
Konkurs wiedzy religijnej: „Jestem uczniem Pana Jezusa”	101
Wycieczka edukacyjna	106
Zawody sportowe	107
Zamiast zakończenia	108



WSTĘP

Każdego roku wraz ze zbliżającym się czasem Wielkiego Postu trzeba się zmierzyć z zadaniem, jakie staje przed katechetami – przygotowanie rekolekcji szkolnych. Od momentu powrotu lekcji religii do szkoły organizowane są rekolekcje wielkopostne dla dzieci nazywane rekolekcjami szkolnymi.

Na mocy przepisów § 10 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 14 kwietnia 1992 r. w sprawie warunków i sposobu organizowania nauki religii w publicznych przedszkolach i szkołach (Dz. U. Nr 36, poz. 155, z późn. zm.) uczniowie uczęszczający na naukę religii organizowaną w szkołach uzyskują trzy kolejne dni zwolnienia z zajęć szkolnych w celu odbycia rekolekcji wielkopostnych. Dotyczy to sytuacji, gdy religia lub wyznanie, do którego należą uczniowie, nakłada na swoich członków tego rodzaju obowiązek. Obowiązek przygotowania i prowadzenie rekolekcji w szkole spoczywa na katechetach.

W lipcu 2017 roku Ministerstwo Edukacji Narodowej wprowadziło zmiany w dotychczasowym rozporządzeniu. Zmiany te wynikły z potrzeby dostosowania przepisów rozporządzenia do nowego ustroju szkolnego. Nowe Brzmienie §10 to:

- „§ 10. 1. Uczniowie uczęszczający na naukę religii mają prawo do zwolnienia z zajęć szkolnych w celu odbycia trzydniowych rekolekcji wielkopostnych, jeżeli rekolekcje te stanowią praktykę danego kościoła lub innego związku wyznaniowego. W czasie trwania rekolekcji szkoła nie jest zwolniona z realizowania funkcji opiekuńczej i wychowawczej.
2. Przepis ust. 1 stosuje się odpowiednio do rekolekcji organizowanych w innym terminie.
3. O terminie rekolekcji dyrektor szkoły powinien być powiadomiony przez organizujących rekolekcje co najmniej miesiąc przed terminem rozpoczęcia rekolekcji.
4. Jeżeli na terenie szkoły jest prowadzona nauka religii więcej niż jednego kościoła lub innego związku wyznaniowego, powinny one dążyć do ustalenia wspólnego terminu rekolekcji.
5. Szczegółowe zasady dotyczące organizacji rekolekcji, jak również inny termin rekolekcji, są przedmiotem odrębnych ustaleń między organizującymi rekolekcje a szkołą”.

Największa zmiana dotyczy terminu rekolekcji. Rozporządzenie daje nam możliwość organizowania rekolekcji szkolnych poza czasem Wielkiego Postu.

Rekolekcje szkolne to wielka szansa, ale na to hasło wielu katechetom, księżom, nauczycielom i dyrektorom szkół cierpnie skóra, dostają przysłowiowej „białej gorączki” i padają pytania typu: Po co nam to? Znow będzie bałagan. Czy tak musi być?

Niejednokrotnie właściwa organizacja rekolekcji i ich przeprowadzenie sprawia katechetom wiele trudności. Przeniesienie na teren szkoły modelu rekolekcji parafialnych polegających przede wszystkim na przeprowadzeniu nauk w kościele, niestety bardzo często nie odpowiada na potrzeby uczniów. Zogniskowanie uwagi uczniów na osobie prowadzącego wymaga od niego ogromnej kreatywności, wyboru tematyki i właściwego wykorzystania czasu. Co za tym idzie, taki model rekolekcji wielkopostnych, prowadzony tylko w kościele przez godzinę lub dłużej, bywa powodem wprowadzania przez dyrektorów szkół podziału czasu rekolekcji na lekcje szkolne i na nauki rekolekcyjne w kościele. Bardzo często nie wynika to ze złej woli dyrekcji szkoły, lecz z troski o właściwe wykorzystanie tego czasu.

Jako katecheta pracuję w szkole podstawowej od 30 lat. Zaczynałam swoją pracę pedagogiczną w bibliotece szkolnej, następnie jako katecheta w parafii, ucząc dzieci w salkach katechetycznych. Od 1990 roku, kiedy to lekcja religii wróciła do rzeczywistości szkolnej, jestem nauczycielem religii. Piszę „nauczyciel religii”, choć robię wszystko, by prowadzić katechezę, a nie lekcję religii. Mam wrażenie, że z biegiem lat jest to coraz trudniejsze. Katecheza w rzeczywistości szkolnej wymusiła od prowadzących dostosowanie się do zupełnie innych warunków. Jak mówi Dyrektorium Ogólne o Katechizacji, katecheza ma prowadzić do osobowego spotkania z Bogiem, a sami katecheci dobrze wiedzą, jak ciężko jest to osiągnąć. Jednak nie zwalnia to nas z podejmowania wszelakich działań, by nasi wychowankowie poznali i pokochali Boga. A jednym z zadań stojących przed katechetami pracującymi w szkołach są właśnie rekolekcje szkolne.

Już od pierwszych lat mojej pracy zawodowej starałam się znaleźć najlepsze rozwiązanie dla przeprowadzenia rekolekcji szkolnych. Widziałam w tym zarówno szansę, jak i ważne zadanie. Rekolekcje dla dzieci i młodzieży dotychczas odbywały się w kościołach parafialnych po zakończonych zajęciach szkolnych. Moim zdaniem rekolekcje w takiej formie nie mogły zostać przeniesione na grunt szkoły. Największym problemem okazała się liczba dzieci uczestnicząca w katechezie szkolnej, która uzyskała prawo do odbywania corocznych rekolekcji wielkopostnych. Do tego doszło pytanie – jak bezpiecznie przeprowadzić rekolekcje? Bezpieczeństwo uczestnikom rekolekcji mogli zapewnić nauczyciele, dlatego też ksiądz proboszcz zwrócił się z prośbą do dyrekcji szkoły i grona nauczycielskiego o pomoc w zapewnieniu uczestnikom bezpieczeństwa. Dzięki życzliwości dyrekcji i nauczycieli rekolekcje mogły zostać przeprowadzone zarówno na terenie szkoły, jak i w pobliskim kościele. Główny ciężar zapewnienia dzieciom bezpieczeństwa, szczególnie podczas przejść spoczywał na nauczycielach. Za resztę, czyli organizację, tematykę, pomoce odpowiadali katecheci na czele z księdzem proboszczem. Dzięki życzliwości i zrozumieniu ze strony nauczycieli od wielu lat udaje się nam czas rekolekcji przeżywać bardzo owocnie i co najważniejsze bezpiecznie.

Pamiętając o tym, że rekolekcje szkolne to trzydniowy okres poświęcony odnowie duchowej poprzez modlitwę, konferencje oraz spowiedź, warto poświęcić czas, umiejętności i wiedzę dla dobrego ich przygotowania. Nie jest to łatwe zadanie

i wymaga od księży proboszczów i katechetów – na barkach, których spoczywa cały ich ciężar – przygotowania, dużego zaangażowania i kreatywności. Mam nadzieję, że podzielenie się doświadczeniem w przygotowaniu i prowadzeniu rekolekcji szkolnych pomoże Wam, Drodzy Czytelnicy, w realizacji tego zadania.

Od 25 lat pracuję w Szkole Podstawowej nr 64 w Poznaniu, która znajduje się na terenie jednego z dużych poznańskich osiedli mieszkaniowych. Szkoła należy do Parafii p.w. św. Mateusza Apostoła i Ewangelisty. Od momentu rozpoczęcie pracy w tej szkole moją wielką troską stał się czas rekolekcji szkolnych. Dzięki ogromnej życzliwości dyrekcji szkoły i całego grona pedagogicznego udało się nam wypracować taki model rekolekcji szkolnych, który pozwala na dobre i owocne przeżycie tego czasu.

Wymarzona reakcja uczniów na hasło „rekolekcje” mogłaby brzmieć: „Super, znów będzie się działo, aż miło będzie brać w tym udział” lub „Ciekawe co w tym roku wymyślili, może nas zaskoczą?”. Od kogo zależy, aby uczniowie tak reagowali? Kto ma za to wziąć odpowiedzialność? Katecheta? Proboszcz? A może dyrekcja szkoły? Komu powinno najbardziej zależeć? Myślę, że wszystkim: dyrektorom, proboszczom, katechetom, nauczycielom i naszym uczniom też. To jednak wiąże się ze zmianą myślenia, zmianą dotyczącą odpowiedzialności za całość przedsięwzięcia, jak i sprawy organizacji szczegółów.

Podczas wielu rozmów o rekolekcjach, szczególnie z katechetami, padają sformułowania: „tego się nie da dobrze zrobić”, „na to się nie zgodzą” i widać w oczach rozmówców rezygnację i zniechęcenie. Niektórzy księża stwierdzają, że najlepiej byłoby zrezygnować całkowicie z rekolekcji szkolnych, bo jak mówią – straszny to bałagan i zastąpić je rekolekcjami na koniec szkoły podstawowej oraz po szkole średniej. Może jest to pewne rozwiązanie, ale jeśli nie będzie rekolekcji dla dzieci i młodzieży w szkole, to czy jak oni dorosną, przyjdą na rekolekcje parafialne? Pozostawię to pytanie bez odpowiedzi.

Wszystkim zniechęconym, sfrustrowanym, rozkładającym ręce katechetom chciałabym przyjść z dobrą nowiną i powiedzieć: DA SIĘ! Tak! Da się zorganizować i przeprowadzić udane rekolekcje szkolne i to nie raz, nie dwa, ale co roku! Mnie się to udaje przez prawie 25 lat. Nie pomyliłam się, 25 lat udanych rekolekcji. Oczywiście, że zdarzały się podczas tych lat takie chwile, gdy coś nie poszło po mojej myśli, ktoś zawalił, czegoś zabrakło, albo zwyczajnie nie spodobało się. Mimo to uważam, że rekolekcje to w mojej szkole bardzo owocny i pracowicie przeżyty czas. Czas, który pozostaje w pamięci, czas, w którym każdy może dać świadectwo, czas otwierania się na to, co mamy w naszych sercach, ale często to ukrywamy.

Co przynoszą tak przygotowane rekolekcje? Nie było podczas nich spektakularnych nawróceń, ale rekolekcje te stały się czasem: *poznawania prawd wiary, szukania autorytetów poprzez poznawanie świętych lub osób znanych nie ukrywających swoich przekonań religijnych, budowania wspólnoty w klasach poprzez wspólne działania, dawanie świadectwa swojej wiary, szukania odpowiedzi na trudne pytania, zadawania sobie ważnych pytań, poznawania nowych osób, możliwości wspólnej*

modlitwy z rówieśnikami, radości z możliwości pomagania innym, nauki nowych piosenek. W przypadku niektórych dzieci z klas młodszych, które nie zawsze są wychowywane przez swoich rodziców w religijny sposób, był to czas, kiedy dzieci po raz pierwszy trafiały na adorację z wystawieniem Najświętszego Sakramentu.

Co myślą o rekolekcjach w naszej szkole nauczyciele i dyrekcja. Oto kilka wypowiedzi:

„Pani Kasia Wawrzyniak niezwykle starannie przygotowuje zajęcia rekolekcyjne. Rozwijają one religijność, ale i osobowość dzieci. Zadania przygotowane do realizacji są celowe, interesujące i angażujące. Sprzyjają przyswajaniu nowych treści, uporządkowaniu ich i kształtowaniu właściwych postaw.

Zaproponowane przez panią Kasię Wawrzyniak formy, metody, urozmaicone, ciekawe pomoce dydaktyczne wywołują aktywność i zainteresowanie dzieci. Uczniowie przygotowują inscenizacje, plakaty, wykonują prace plastyczne, książeczki, dyskutują, śpiewają.

W czasie rekolekcji uczniowie mają możliwość spotkania interesujących ludzi pracujących na rzecz innych i służących innym pomocą, zapoznania się z różną działalnością Kościoła na rzecz ubogich, potrzebujących, chorych, wykluczonych.

Duże wrażenie zrobiły na mnie rekolekcje, na które została zaproszona wolontariuszka hospicjum, która przybliżyła dzieciom pojęcie hospicjum i wolontariatu. Zaowocowało ono włączeniem się społeczności szkolnej w akcję Motyle dla Hospicjum.

Działania rekolekcyjne pani Kasi mają często skutek wymierny i widoczny, np. przygotowanie kanapek dla bezdomnych, obdarowanie podopiecznych zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo prezentami wielkanocnymi, zbiórka materiałów piśmienniczych, środków czystości, materiałów opatrunkowych na rzecz podopiecznych Fundacji Redemptoris Missio.

Myślę, że w dużej części, zasługą rekolekcyjnych działań pani Kasi jest tak duże zaangażowanie naszych uczniów w różnego rodzaju akcje charytatywne.

Dobłą, przychylną atmosferę wokół szkolnych rekolekcji buduje pani Kasia swoim zaangażowaniem w życie szkoły, otwartością i kreatywnością” (Wicedyrektor szkoły).

„Jestem nauczycielką nauczania zintegrowanego. W rekolekcjach organizowanych przez nauczycieli w naszej szkole biorę udział już od 20 lat. Forma, jaką proponują organizatorzy jest bardzo atrakcyjna, uwzględnia potrzeby dzieci, pozwalając im na różnorodną aktywność. Plan rekolekcji jest jasny i przejrzysty. Scenariusze, według których prowadzimy zajęcia w klasie, są bardzo szczegółowe. Rekolekcjom towarzyszy miła, pełna życzliwości i wzajemnej pomocy atmosfera. Szczególnie istotnym elementem jest możliwość poznawania ciekawych osób, które często goszczą podczas rekolekcji”.

„Dla mnie rekolekcje w naszej szkole to czas „odpoczynku” – czas kiedy dzięki dobrej organizacji ja odpoczywam. Scenariusze, jakie otrzymujemy od katechetów, pozwalają nam przeprowadzić proponowane zajęcia. Bardzo często przybierają one formę lekcji wychowawczych. Są jasne i dostosowane do wieku naszych uczniów. Strzałem w dziesiątkę jest zapraszanie ciekawych osób, np. wolontariuszy z hospicjum, pracowników domu pomocy społecznej dla dzieci czy misjonarzy lub sióstr zakonnych. Dla mnie, osoby wierzącej, nie ma problemu w mówieniu o swojej wierze, ale zdaję sobie sprawę, że pewnym kłopotem może to być dla nauczycieli niewierzących” (nauczycielka matematyki w klasach IV – VII).



CZĘŚĆ I

Przygotowanie szkolnych rekolekcji



Rekolekcje szkolne mogą być organizowane z uwzględnieniem trzech modeli (trzech wariantów organizacyjnych):

- Wariant I. Rekolekcje organizowane na terenie kościoła (może być wykorzystana zarówno świątynia, jak i pomieszczenia znajdujące się przy niej). Są prowadzone przez jedną lub kilka osób (ksiądz, siostra zakonna, grupa ewangelizacyjna).
- Wariant II. Rekolekcje organizowane na terenie szkoły i kościoła (są wykorzystane zarówno klasy lekcyjne i pomieszczenia znajdujące się w szkole, jak i budynek kościoła). Rekolekcje w kościele są prowadzone przez jedną lub kilka osób, a w szkole w prowadzenie zajęć są zaangażowani wszyscy nauczyciele.
- Wariant III. Rekolekcje organizowane na terenie szkoły – to rekolekcje, które wykorzystują tylko pomieszczenia znajdujące się w budynku szkoły.

W każdym modelu rekolekcji szkolnych ważne jest poszukiwanie sposobów wykorzystania darowanego przez Boga czasu dla ewangelizacji dzieci i młodzieży i takie ich prowadzenie, aby były czasem skupienia i modlitwy. Wymaga to nieustannych inspiracji i poszukiwań, by nie był to czas zmarnowany.

Z moich doświadczeń wynika, że najczęściej jest realizowany wariant pierwszy, czyli rekolekcje tylko w kościele. Prawdopodobnie dlatego, że jest łatwy organizacyjnie. Zaprasza się uczniów na godzinę lub półtorej do kościoła. Coś usłyszą, coś zobaczą, pośpiewają – i można powiedzieć, że gotowe. Na ile jest to efektywne? Moim zdaniem ten rodzaj rekolekcji sprawdzał się, gdy religia odbywała się w salkach katechetycznych i wówczas był bardzo dobrym sposobem ewangelizacji. Dziś niestety już nie. Wiąże się on z zagrożeniami, z których warto zdawać sobie sprawę. Obserwując ten typ rekolekcji, dyrektorzy szkół czasem formułują argumenty przeciwko rekolekcjom szkolnym w ogóle. Pierwszy i podstawowy to względy bezpieczeństwa. Bardzo często trudno bez współpracy z nauczycielami zadbać o bezpieczeństwo szczególnie dzieci młodszych. Drugi argument wysuwany przez niektórych to pytanie – co takie rekolekcje dały dzieciom? Czy nie jest to strata czasu? Przy takich zarzutach dyrektorzy postanawiają, by w szkole podczas czasu przeznaczanego na rekolekcje szkolne, odbywały się, np. trzy pierwsze lekcje, po których dzieci idą do kościoła na naukę rekolekcyjną lub by lekcje były skrócone, a po nich nastąpiło przejście do kościoła. Osobiście widzę tu ogromne zagrożenie dla istnienia rekolekcji w szkole, bo łatwo będzie powiedzieć, np.: rekolekcje niech odbywają się po szkole dla tych, którzy chcą. Prawdą jest, że wówczas na rekolekcje przyszłyby dzieci i młodzież zaangażowane w życie religijne, będące blisko Jezusa. A co z tą resztą?

W modelu drugim – rekolekcje w kościele i w szkole – jednym z jego elementów jest zaangażowanie nauczycieli i praca uczniów nad treściami poruszonymi podczas rekolekcji. Jest on dużo trudniejszy organizacyjnie i wymaga dużo więcej przygotowań. Moim zdaniem, model ten jest jednak najlepszą odpowiedzią na zagrożenia związane z prowadzeniem rekolekcji tylko w kościele.

Trzeci wariant rekolekcji – to rekolekcje odbywające się tylko na terenie szkoły. Moim zdaniem szczególnie będzie się sprawdzał w szkołach, które nie mają możliwości przyścia do kościoła lub kaplicy. Oczywiście, ten sposób przeprowadzenia rekolekcji wymaga od organizatorów zmysłu organizacyjnego związanego z wykorzystaniem wszystkich możliwości, jakie daje budynek szkoły, np. wykorzystanie sali gimnastycznej, jeśli taką posiada, holu czy też korytarza.

W mojej szkole, a jest to szkoła podstawowa w dużym mieście, na dużym osiedlu mieszkaniowym, w pobliżu, której znajduje się budynek kościoła, rekolekcje odbywają się zarówno w kościele, jak i w budynku szkoły, czyli według modelu drugiego. W moim doświadczeniu rekolekcyjnym miałam takie sytuacje, kiedy właśnie dzięki rekolekcjom szkolnym dzieci, które dawno, czasem nawet rok nie przystępowały do sakramentów, a szczególnie do sakramentu pokuty, do nich przystąpiły. Mój ksiądz proboszcz po dniu spowiedzi rekolekcyjnej często powtarza, że dla tych kilku nawróconych na dobrą drogę, warto się trudzić, że to jest sens tego trudu, by rekolekcje dobrze przygotować i przeprowadzić. Dlatego jestem przekonana, że warto zawalczyć o włączenie w zajęcia rekolekcyjne nauczycieli ze szkoły, po to, aby uczniowie aktywnie pracowali na treściach poruszanych w trakcie rekolekcji. Warto zawalczyć o to, aby podczas rekolekcji był wykorzystany nie tylko kościół, ale i pomieszczenia szkolne. Ten typ rekolekcji szkolnych sprawdził się w mojej szkole bardzo dobrze na przestrzeni przeszło dwudziestu lat. Jest pozytywnie oceniany zarówno przez dyrekcję, nauczycieli, jak i same dzieci.

Jak przygotować takie rekolekcje? Przedstawię to w kilku krokach podzielonych na dwa etapy: przygotowanie długofalowe i przygotowanie bezpośrednie. Warto pamiętać, że na początku realizacji takich rekolekcji nie będzie łatwo, szczególnie gdy dotychczas było całkiem inaczej. Jednak czas przeznaczony na rekolekcje szkolne to bardzo ważny czas i nie wolno nam go marnować.